

Wyrok z dnia 4 kwietnia 1997 r.
II UKN 50/97

Zarzut naruszenia przepisów postępowania przez organ rentowy nie stanowi uzasadnionej podstawy kasacyjnej.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Barbara Wagner, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 1997 r. sprawy z wniosku Artura S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o rentę inwalidy wojennego, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 września 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 3 września 1996 r. oddalił rewizję Artura S. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 13 listopada 1995 r., którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty inwalidy wojennego. Z akt sprawy wynika, że Artur S. wystąpił w dniu 26 kwietnia 1995 r. do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie mu renty inwalidy wojennego. Do wniosku dołączył zaświadczenie Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych potwierdzające jego działalność kombatancką w latach 1943-45.

Obwodowa i Wojewódzka Komisja Lekarska do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia oraz Rejonowa Wojskowa Komisja Lekarska orzekły, że między rozpoznanymi u wnioskodawcy schorzeniami czyniącymi go inwalidą II grupy a działaniami wojennymi nie ma związku.

Sąd Wojewódzki, rozpatrując odwołanie wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do renty inwalidy wojennego, dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych internisty i neurologa. Biegli w opinii wydanej na podstawie badania oraz przedstawionej dokumentacji orzekli, że wnioskodawca nie jest inwalidą w związku z działaniami wojennymi, ani z okresem represji powojennych.

Sąd Apelacyjny rozpatrując rewizję wniesioną od wyroku Sądu I instancji dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa celem ustalenia, czy wnioskodawca jest inwalidą w związku z działaniami wojennymi. Biegli po przeprowadzeniu badania i zapoznaniu się z dokumentacją lekarską stwierdzili, że badany nie jest inwalidą w związku z działaniami wojennymi.

Sąd Apelacyjny oddalając rewizję uznał, że wnioskodawca nie jest inwalidą żadnej grupy w związku z działaniami wojennymi, tym samym brak jest podstaw do przyznania wnioskodawcy renty inwalidzkiej na podstawie art. 7 pkt 5 i art. 9 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 ze zm.).

W skardze kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie przepisów postępowania polegające na tym, że Wojskowa Komisja Lekarska wydała orzeczenie bez przeprowadzenia badania wnioskodawcy i w związku z tym wnosił o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Powołana w kasacji podstawa nie odnosi się do wyroku wydanego przez Sąd II instancji ani nawet do wyroku Sądu I instancji. Kasacja podnosi zarzut naruszenia postępowania w postępowaniu przed organem rentowym. Niezależnie od tego, że w postępowaniu tym nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, kasacja nie powołuje przepisu, który - jej zdaniem - został naruszony przez sąd drugiej instancji.

Zgodnie z art. 392 § 1 KPC kasacja do Sądu Najwyższego przysługuje stronie od wyroku lub postanowienia, wydanych przez sąd drugiej instancji i kończących postępowanie w sprawie. Zgodnie z art. 393³ KPC kasacja powinna czynić zadość wymaganiom przepisanych dla pisma procesowego, zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Koniecznym jest aby podstawy kasacyjne były określone precyzyjnie i szczegółowo. Skutecznie można się w kasacji powoływać na naruszenie przepisów postępowania przed sądem II instancji. Tego nie czyni rozpatrywana kasacja. Nie można natomiast skutecznie powoływać się w kasacji na naruszenie przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji, jeżeli nie "przeniosło się" ono na wynik postępowania w drugiej instancji. Całkowicie niedopuszczalne jest powoływanie się w kasacji na postępowanie przed organem rentowym.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że nawet gdyby w toku postępowania przed sądem II instancji wystąpiło naruszenie przepisów proceduralnych, co w sprawie rozpatrywanej nie miało miejsca, kasacja byłaby uzasadniona tylko wtedy, gdyby wada taka mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Postępowanie w sprawie wnioskodawcy było niewadliwe.

Kierując się przytoczonymi względami Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====